

Sygn. akt VIII Ua 91/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Danuta Dadej-Więsyk (spr.)
Sędziowie:	SSO Ewa Gulska SSR del. Elżbieta Kiszczak-Glińska
Protokolant:	st.sekr.sąd. Małgorzata Sobczuk

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2017 roku w Lublinie

sprawy z odwołania M. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o prawo do zasiłku chorobowego i jednorazowego odszkodowania

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądowni Rejonowemu Lublin - Zachód w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 7 czerwca 2016 roku sygn. akt VII U 126/14

apelację oddała.

Ewa Gulska Danuta Dadej-Więsyk Elżbieta Kiszczak-Glińska

Sygn. akt VIII Ua 91/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie M. S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. z dnia 7 stycznia 2014 r. i z dnia 23 grudnia 2013 r. o odmowie prawa do zasiłku chorobowego i jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy w dniu 4 lipca 2012 r.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. S. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) w C. od 1 maja 2012 r. do 31 grudnia 2012 r. na stanowisku kierowcy i z tego tytułu podlegał ubezpieczeniom społecznym, w tym ubezpieczeniu wypadkowemu (zaświadczenie, k. 8 a. ZUS, informacja, k. 19 a. ZUS).

M. S. zajmował się m. in. rozwożeniem paliwa do klientów. W dniu(...) r. rozpoczął pracę o godzinie 11.00. Tego dnia miał pojechać do klienta do L., aby omówić dostawę gazów technicznych. Okazało się wówczas, że samochód firmowy jest zepsuty. Wnioskodawca zaproponował, że na spotkanie do L. pojedzie swoim motocyklem. Skarżący z siedziby firmy do L. wyjechał motocyklem marki H. w południe wraz z Ł. K.. Około godziny 14.00 wnioskodawca wracał z L. do siedziby firmy w C.. Tego dnia było gorąco i nie było opadów. Skarżący jechał trasą na Z.. W tym czasie trwała przebudowa drogi, a w związku z tym, że ruch był duży wnioskodawca cały czas jechał w korku. Około godziny 14.35 M. S. dojechał do skrzyżowania z drogą prowadzącą do centrum Ś. i zatrzymał się na czerwonym świetle. Przed motocyklem wnioskodawcy były dwa samochody osobowe, a jako pierwsza stała przed nim ciężarówka. Skarżący stał na pasie do jazdy na wprost. Gdy zapaliło się (...) ruszył. W tym momencie uniósł się duży tuman pyłu, co spowodowało utratę widoczności. Ponieważ za skrzyżowaniem lewy pas ruchu miał się skończyć, skarżący jadąc prawym pasem ruchu nie wyhamował i uderzył przodem motocykla w prawą stronę tyłu samochodu ciężarowego marki R., którym kierował A. P.. M. S. jechał wówczas z prędkością około 50-60 km/h (protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, k. 2-4 a. ZUS, pismo pracodawcy, k. 15 a. ZUS, pismo pracodawcy, k. 22 a. ZUS, częściowo zeznania M. S., k. 15-16, 135-135v, zeznania świadka W. G., k. 64v, zeznania świadka Ł. K., k. 71v).

W związku z wypadkiem od M. S. pobrano krew do badań toksykologicznych. Badanie krwi pobranej o godz. 16.20 w dniu (...) r. około 3 godziny po zdarzeniu wykonane w Katedrze Medycyny Sądowej w L. wykazało w krwi skarżącego obecność(...)

Na skutek wypadku wnioskodawca doznał (...) (protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, k. 2-4 a. ZUS).

Pracodawca uznał, że zdarzenie w dniu (...)r. było wypadkiem przy pracy. Ustalono, że przyczyną wypadku były warunki atmosferyczne, unoszący się pył powodujący utratę widoczności przez wnioskodawcę oraz zaskoczenie niespodziewanym zdarzeniem (protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, k. 2-4 a. ZUS).

W dniu 28 czerwca 2013 r. skarżący złożył do organu rentowego wniosek o wypłacenie jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy (wniosek, k. 12 a. ZUS).

Organ rentowy zdarzenie z dnia (...) uznał za wypadek przy pracy. Stwierdził jednak, iż należy odmówić świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego na podstawie art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej z uwagi na to, iż wnioskodawca naruszył przepisy ruchu drogowego, tj. nie zachowując bezpiecznej odległości od poprzedzającego pojazdu doprowadził do uderzenia, a ponadto kierując pojazdem znajdował się pod wpływem substancji (...) (notatka z posiedzenia kolegiálnego k. nienumerowana a. ZUS).

Po wypadku z dnia (...) r. wnioskodawca był niezdolny do pracy z powodu choroby do 1 stycznia 2013 r. (zaświadczenia lekarskie, k. nienumerowane a. ZUS).

W Sądzie Rejonowym Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku II Wydziale Karnym w sprawie II W 13/13 toczyło się postępowanie karne przeciwko M. S.. Wyrokiem nakazowym z dnia 25 stycznia 2013 r. wnioskodawca został uznany za winnego tego, że w dniu(...) r. około godz. 14.30 w Ś. woj. (...), na ul. (...) kierując na drodze publicznej pojazdem mechanicznym m-ki H. o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności i najechał na pojazd marki R. (...) o nr rej. (...), czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, to jest dokonania czynu wyczerpującego dyspozycję art. 86 § 1 kw oraz że kierując w ruchu lądowym pojazdem mechanicznym m-ki H. znajdował się w stanie po użyciu (...), to jest dokonania czynu wyczerpującego dyspozycję art. 87 §1 kw (informacja, k. 21 a. ZUS, notatka urzędowa, k. 28, protokół oględzin pojazdu, k. 29-30, 31-32, postanowienie, k. 33, wynik badania, k. 34, materiał

poglądowy, k. 35-50, telefonogram, k. 53, protokół przesłuchania, k. 54-55, wniosek o ukaranie, k. 56, protokół ukarania, k. 57, wyrok nakazowy, k. 58).

M. S. przed wypadkiem w dniu (...)dwa miesiące wcześniej podczas weekendu majowego (częściowo zeznania M. S., k. 15-16, 135-135v).

Postanowieniem z dnia 26 marca 2015 r. Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego toksykologa celem ustalenia w jakim czasie od zdarzenia M. S. mógł zażyć (...)wykrytą u niego na podstawie próbki krwi pobranej(...) r. oraz jaki wpływ na jego organizm miała ta substancja w stwierdzonym u niego stężeniu (postanowienie, k. 72).

W opinii z dnia 18 maja 2015 r. biegły toksykolog R. C. stwierdził, że badanie krwi pobranej od wnioskodawcy o godz. 16.20 w dniu (...) tj. około trzy godziny po zdarzeniu wykazało w niej obecność (...)Biegły podniósł, że kannabinole w szczególności główny składnik(...) ((...)) działając na (...) powoduje (...)Dalej biegły toksykolog R. C. wywodził, że(...) (...) we krwi osiągane jest w ciągu kilkunastu minut, po czym gwałtownie spada. Po około jednej godzinie od wypalenia, (...)Biegły toksykolog R. C. stwierdził, (...) - (...) we krwi M. S. przemawia za tym, że w chwili pobrania krwi znajdował się on w stanie po (...) - (...). Biegły wskazał, iż na podstawie wszystkich informacji zawartych w aktach sprawy nie można jednoznacznie stwierdzić w jakim czasie od zdarzenia M. S. mógł zażyć(...) - (...)) (k. 79-81).

Postanowieniem z dnia 7 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki pojazdów samochodowych i ruchu drogowego celem ustalenia czy wnioskodawca popełnił jakieś nieprawidłowości, jeśli tak, to jakie, czy mógł uniknąć przedmiotowego zdarzenia oraz czy jego postępowanie było wyłączną przyczyną zdarzenia czy też do jego przebiegu przyczyniły się inne osoby bądź okoliczności (k. 43).

W opinii z dnia 1 lutego 2016 r. biegły sądowy z zakresu techniki pojazdów samochodowych i ruchu drogowego J. P. stwierdził, że na prostym odcinku drogi za skrzyżowaniem, na którym ruch był kierowany sygnalizacją świetlną, doszło do zderzenia się motocykla z samochodem ciężarowym. Biegły podniósł, że zakres i charakter uszkodzeń pojazdów wskazuje na najechanie przodem motocykla na prawą stronę tyłu samochodu ciężarowego. Kierujący motocyklem jechał prawym pasem ruchu, uderzając w tył pojazdu ciężarowego z prawej strony. Dwa pasy ruchu przechodziły w jeden pas ruchu, dopiero za miejscem wypadku, a krawędzie jezdni były oznakowane tablicami rozdzielającymi służącymi do oznakowywania miejsc rozdzielenia kierunków ruchu przy wykonywaniu robót drogowych. Biegły uznał, iż w zaistniałej sytuacji, bez względu którym pasem ruchu poruszałby się motocyklista, miał on obowiązek zachowania bezpiecznego odstępu od pojazdu poprzedzającego i odpowiednio wcześniej powinien podjąć manewr hamowania, celem uniknięcia najechania na tył pojazdu ciężarowego. Kierujący motocyklem powinien był dodatkowo zachować ostrożność ze względu na prowadzone roboty drogowe i możliwość zmiany organizacji ruchu. Wobec powyższego, biegły stwierdził, że wypadek polegał na najechaniu motocykla kierowanego przez M. S. na tył samochodu ciężarowego marki R.. Zdaniem biegłego J. P. takie zachowanie się kierującego motocyklem doprowadziło do zaistnienia wypadku, którego mógł uniknąć odpowiednio wcześniej zatrzymując się przed pojazdem poprzedzającym. Biegły stwierdził, że dostarczony materiał dowodowy nie zawiera informacji wskazujących, by pozostali uczestnicy ruchu popełnili nieprawidłowości wobec zaistniałej sytuacji drogowej lub wystąpiły inne nieprzewidywalne czynniki mające wpływ na zaistniałe zdarzenia (opinia, k. 110-115).

Powyższy stan faktyczny ustalony został na podstawie przeprowadzonych dowodów i zawartych w aktach sprawy dokumentach, których autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Ustaień dokonano też w oparciu o zeznania świadków: zeznania świadka W. G. (k. 64v) i zeznania świadka Ł. K. (k. 71v) oraz częściowo w oparciu o zeznania wnioskodawcy M. S. (k. 15-16, 135-135v).

Sąd Rejonowy obdarzył wiarą zeznania świadków W. G. (k. 64v) i zeznania świadka Ł. K. (k. 71v) gdyż były rzeczowe, logiczne i konsekwentne. Stanowią one spójną, pozbawioną wewnętrznych sprzeczności całość, zaś drobne nieścisłości wynikające, zdaniem Sądu, ze znacznego upływu czasu od dnia kolizji drogowej do dnia składania zeznań, nie rzutowały na prawdomówność świadków.

Natomiast zeznania wnioskodawcy M. S. (k. 15-16, 135-135v) Sąd obdarzył wiarą jedynie w części. Jako niewiarygodne Sąd uznał zeznania M. S. w zakresie, w jakim twierdził on, że po przejechaniu skrzyżowania zamierzał wyprzedzić jadące przed nim pojazdy, przemieszczając się lewym pasem ruchu jezdni dwupasmowej dla kierunku w stronę C.. Zdaniem Sądu podane przez wnioskodawcę okoliczności nie korespondują ze śladami pozostawionymi na miejscu zdarzenia i obowiązującą na tym odcinku drogi organizacją ruchu. Zeznania skarżącego w tym zakresie pozostają też w sprzeczności z zeznaniami świadka Ł. K., który wskazał, że do zdarzenia doszło na pasie prowadzącym na wprost z prawej strony.

Sąd I instancji uznał, że przedłożone w niniejszej sprawie opinie biegłych: toksykologa R. C. z dnia 18 maja 2015 r. oraz biegłego sądowego z zakresu techniki pojazdów samochodowych i ruchu drogowego J. P. z dnia 1 lutego 2016 r. są miarodajne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i pozwalają na dokonanie rzeczowych ustaleń. Przede wszystkim opinia biegłego toksykologa R. C. z dnia 18 maja 2015 r. pozwoliła ustalić, iż kierując pojazdem w dniu 4 lipca 2012 r. wnioskodawca znajdował się w stanie po użyciu (...) – (...). Natomiast z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki pojazdów samochodowych i ruchu drogowego J. P. z dnia 1 lutego 2016 r. wynika, iż M. S. naruszył przepisy ruchu drogowego, tj. odpowiednio zawczasu nie podjął skutecznego manewru zatrzymania się przed pojazdem poprzedzającym nie zachowując bezpiecznego odstępu, celem uniknięcia wypadku. Zdaniem Sądu opinie biegłych: toksykologa oraz biegłego sądowego z zakresu techniki pojazdów samochodowych i ruchu drogowego wraz z pozostałym materiałem dowodowym są wystarczające do wydania rozstrzygnięcia. Opinie zostały sporządzone przez biegłych posiadających wiadomości specjalne i doświadczenie zawodowe. Wnioski w nich zawarte są precyzyjne i jednoznaczne, poprzedzone szczegółową analizą dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy. Z uwagi na powyższe, brak jest w ocenie Sądu podstaw do kwestionowania tych opinii, tym bardziej, że pozwany organ rentowy zastrzeżeń takich nie wniósł. Również wnioskodawca nie kwestionował wywołanych opinii sądowych.

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał, iż odwołania wnioskodawcy nie zasługują na uwzględnienie. Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na treści art. 6 ust 1 pkt 1 Ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U.2015.1242 j.t. z późn. zm.) i art. 9 ust. 1 w/wym. ustawy który stanowi, że zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje w wysokości 100% podstawy wymiaru. Z kolei w myśl art. 11 ust.1 ustawy wypadkowej, ubezpieczonemu, który wskutek wypadku przy pracy doznał stałego bądź długotrwałego uszczerbku na zdrowiu przysługuje jednorazowe odszkodowanie.

Bezspornym w sprawie jest, że zdarzenie z dnia (...) było wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 cyt. ustawy, zgodnie z którym za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło z związku z pracą. Zdarzenie z dnia (...) r. bezsprzecznie było bowiem zdarzeniem nagłym, wywołanym przyczyną zewnętrzną oraz powstało w związku z wykonywaną pracą.

W niniejszej sprawie organ rentowy decyzje odmowne argumentował art. 21 ust. 1 ww. ustawy. Organ odmówił wnioskodawcy prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy w dniu(...) r. i prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego od(...) r. do 1 stycznia 2013 r. z uwagi na naruszenie przez skarżącego przepisów ruchu drogowego – niezachowanie bezpiecznej odległości od poprzedzającego pojazdu, co doprowadziło do zderzenia oraz, że M. S. znajdował się pod wpływem (...) co przyczyniło się w znacznym stopniu do spowodowania wypadku

Odszkodowanie nie może zostać przyznane w razie wystąpienia negatywnej przesłanki wskazanej w art. 21 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadków, o których mowa w art. 3, było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Niedbalstwo w tym znaczeniu oznacza sytuację, w której pracownik nie mając zamiaru wyrządzenia szkody, nie zachowuje należytej staranności, wymaganej w danych warunkach, mimo, że możliwość powstania szkody mógł przewidzieć, przy czym do oceny w świetle art. 21 ust. 1 ustawy brak staranności musi mieć stopień rażący, a więc wyraźny i jednoznaczny. Zastosowanie art. 21 będzie miało miejsce wówczas, gdy jedyną przyczyną wypadku

było nieprawidłowe zachowanie się pracownika w sposób umyślny lub rażąco niedbały, przy czym pracodawca ani osoba trzecia nie przyczynili się do wypadku (Wioletta Witoszko, Wyłączenia prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu wypadku przy pracy. teza nr 4, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 2005/2/31, Numer publikacji: 46714).

W ocenie Sądu Rejonowego zachowanie wnioskodawcy naruszało art. 3 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U.2012.1137 j.t.), który stanowi, że uczestnik ruchu jest obowiązany zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Powołana zasada ruchu drogowego wskazuje, że uczestnik ruchu znajdujący się na drodze jest obowiązany zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność. Szczególna ostrożność jest kwalifikowaną postacią „ostrożności”, tzn. podwyższoną do granic gwarantujących skuteczność reakcji, przede wszystkim w przypadku zmieniającej się nieoczekiwanej sytuacji na drodze.

Zgodnie z art. 19 ust 2 pkt 3 Prawa o ruchu drogowym kierujący pojazdem jest obowiązany utrzymywać odstęp niezbędny do uniknięcia zderzenia w razie hamowania lub zatrzymania się poprzedzającego pojazdu. Odstęp ten winien być wystarczająco duży, aby kierujący mógł uniknąć zderzenia. Wielkość odstępu między pojazdami znajdującymi się w ruchu, zapewniająca możliwość uniknięcia zderzenia w razie hamowania lub zatrzymania się poprzedzającego pojazdu, nie jest możliwa do określenia za pomocą parametrów numerycznych, a jest uzależniona przede wszystkim od prędkości pojazdów i nawierzchni drogi, co wiąże się ze skutecznością hamowania - im większa prędkość, tym większy odstęp (R.A. Stefański, Prawo o ruchu drogowym. Komentarz, s. 246-247).

Przenosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy Sąd Rejonowy stwierdził, że wyłączną przyczyną zdarzenia z dnia (...) r. było naruszenie przez skarżącego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia. Postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie wykazało bowiem, że M. S. nie zachował bezpiecznego odstępu celem uniknięcia wypadku i odpowiednio wcześniej nie podjął skutecznego manewru zatrzymania się przed pojazdem poprzedzającym. Z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki pojazdów samochodowych i ruchu drogowego jednoznacznie wynika, że jeżeli skarżący skutecznie obserwowałby sytuację drogową i zatrzymałby motocykl przed poprzedzającym go pojazdem, zachowując bezpieczny odstęp, to do wypadku by nie doszło. Jednocześnie analizując okoliczności zdarzenia biegły z zakresu techniki pojazdów samochodowych i ruchu wykluczył, aby inni uczestnicy ruchu popełnili nieprawidłowości lub wystąpiły inne nieprzewidywalne czynniki mające wpływ na zaistnienie zdarzenia.

Powołując się na orzecznictwo Sadu Najwyższego Sąd I instancji wskazał, że wnioskodawca naruszył przepisy dotyczące ochrony życia i zdrowia wskutek rażącego niedbalstwa. Zauważyć należy, iż skarżący miał obowiązek zachowania bezpiecznego odstępu od pojazdu poprzedzającego i odpowiednio zawczasu powinien podjąć manewr hamowania, celem uniknięcia najechania na tył pojazdu ciężarowego. M. S. dysponował bowiem wiedzą oraz doświadczeniem związanym z kierowaniem motocyklem i powinien zachować się prawidłowo. Tymczasem skarżący nienależycie obserwując przedpole jazdy nie zachował wystarczającego odstępu od pojazdu go poprzedzającego. Wnioskodawca nie wziął pod uwagę, iż samochód jadący przed nim może nagle rozpocząć manewr hamowania związany z nieprawidłowym zachowaniem innego uczestnika ruchu. Ponadto na szczegółową ocenę zasługują fakty po jakiej drodze wnioskodawca się poruszał. Zauważyć należy, iż na drodze, po której jechał skarżący prowadzone były roboty drogowe. Doświadczenie wskazuje, że w czasie robót drogowych nie jest to droga pozwalająca na komfortową i bezpieczną jazdę, a jeden moment nieuwagi może spowodować zderzenie. Wnioskodawca, kierując motocyklem powinien był zatem dodatkowo zachować ostrożność ze względu na prowadzone roboty drogowe i możliwość zmiany organizacji ruchu.

Zgodnie z art. 21 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, który, będąc w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środków odurzających lub substancji psychotropowych, przyczynił się w znacznym stopniu do spowodowania wypadku. Pozostawania pod wpływem środków odurzających lub substancji psychotropowych nie

musi być wyłączną przyczyną wypadku przy pracy. Wystarczy, że ubezpieczony, pozostając pod wpływem tych środków, w znacznym stopniu przyczyni się do wypadku. O przyczynieniu się ubezpieczonego można mówić wówczas, gdy jego zachowanie powstaje w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem jako jedna ze współsprawczych przyczyn doprowadzających do wypadku. Co się tyczy kwestii przyczynia się znacznego, to zgodnie z językowym znaczeniem należałoby uznać, że chodzi o przyczynienie się mające charakter większy od pozostałych czynników, dość duży czy pokaźny. Wyłącznie prawa do świadczeń nie zostało w tym przypadku uzależnione od wyłącznego spowodowania wypadku przez ubezpieczonego pozostającego pod wpływem alkoholu bądź środków odurzających lub psychotropowych.

Wprawdzie wnioskodawca (...) dwa miesiące przed wypadkiem w dniu (...) r., tj. podczas weekendu majowego, jednakże mimo upływu czasu badanie krwi pobranej od skarżącego w dniu 4 lipca 2012 r. o godzinie 16.20, tj. trzy godziny po zdarzeniu wykazało obecność w niej (...) – (...). W opinii z dnia 18 maja 2015 r. biegły toksykolog R. C. stwierdził jednak, (...)

Tym samym w ocenie Sądu Rejonowego zachowanie wnioskodawcy nosiło cechy rażącego niedbalstwa. M. S. ignorując następstwa własnego zachowania naruszył przepisy ochrony życia i zdrowia, co wyłącza prawa do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego.

Z tych względów, na podstawie wyżej powołanych przepisów oraz art. 477¹⁴ § 1 kpc Sąd Rejonowy orzekł jak w wyroku.

Apelację od powyższego wyroku złożył wnioskodawca zarzucając naruszenie:

- prawa materialnego – art. 11 ust. 1 w zw. z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.) poprzez odmowę ubezpieczonemu prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, jakiemu uległ w dniu 4 lipca 2012 r.

- naruszenie prawa procesowego, a w szczególności art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, co doprowadziło do sprzecznych istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W apelacji skarżący wnosił o: zmianę wyroku poprzez uznanie roszczeń powoda za zasadne lub uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy w L. zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie, przyjmując je za własne. W tym wypadku nie zachodzi potrzeba, ich szczegółowego powtarzania. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 kwietnia 2010 r. sygn. akt. II PK 312/09 LEX nr 602700: „Jeżeli sąd II instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia sądu pierwszej instancji, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego orzeczenia. W takiej sytuacji jest wystarczające, by stanowisko to znalazło wyraźne odzwierciedlenie w uzasadnieniu sądu odwoławczego” (podobnie SN w postanowieniu z dnia 22 kwietnia 1997 r. II UKN 61/97 publ. OSNAP 1998 nr 9 póż. 104, SN w wyroku z dnia 12 stycznia 1999 r. I PKN 521/98 publ. OSNAP 2000 nr 4 poz. 142).

Kontrola instancyjna wyroku wykazała, że Sąd Rejonowy trafnie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy i zastosował właściwą podstawę materialno-prawną rozstrzygnięcia oraz dokonał jej prawidłowej

Sąd Rejonowy nie naruszył także zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażonej w art. 233 § 1 kpc. Przeciwnie ocena ta jest logiczna i pozbawiona jakichkolwiek sprzeczności. Jak trafnie zauważył Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 14 grudnia 2012 r. I ACa 1203/12 Lex nr 1293088: „Skuteczne postawienie zarzutu dotyczącego popadnięcia

w sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału (art. 233 § 1 k.p.c.) wymaga wykazania uchybienia przez sąd zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Otóż to jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest bowiem wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu”.

Stan faktyczny w sprawie nie był sporny. W dniu (...) r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym został poszkodowany wnioskodawca.

Okoliczności wypadku zostały ustalone w toku postępowania przed Sądem Rejonowym. Na podstawie przeprowadzonych dowodów Sąd I instancji ustalił, iż na prostym odcinku drogi za skrzyżowaniem na którym ruch był kierowany sygnalizacją świetlną, doszło do zderzenia się motocykla z samochodem ciężarowym. Kierujący motocyklem jechał prawym pasem ruchu, uderzając w tył pojazdu ciężarowego z prawej strony. Motocyklista miał obowiązek zachowania bezpiecznego odstępu od pojazdu poprzedzającego i odpowiednio i zawczasu powinien podjąć manewr hamowania, celem uniknięcia najechania na tył pojazdu ciężarowego, kierujący motocyklem powinien dodatkowo zachować ostrożność i należyście obserwować drogę ze względu na prowadzone roboty drogowe i możliwość zmiany organizacji ruchu.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że organ rentowy i Sąd Rejonowy nie negował zasadności kwalifikacji zdarzenia jakie miało miejsce w dniu 4 lipca 2012 r. z udziałem ubezpieczonego, jako wypadku przy pracy. Zakład kwestionował natomiast uprawnienia do świadczeń pozostających w związku z tym wypadkiem, powołując się w tym zakresie na treść art. 21 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2009 roku, Nr 167, poz. 1322 ze zm.) – zwaną w dalszej części ustawą wypadkową, wskazując, że wyłączną przyczyną wypadku jakiemu uległ skarżący w dniu (...) było naruszenie przez wnioskodawcę przepisów ruchu drogowego poprzez niezachowanie bezpiecznej odległości od poprzedzającego pojazdu, co doprowadziło do uderzenia. Ponadto kierując pojazdem M. S. znajdował się pod wpływem(...) co przyczyniło się w znacznym stopniu do spowodowania wypadku.

Ostatecznie Sąd Rejonowy przyjął, że zachowanie wnioskodawcy nosiło cechy rażącego niedbalstwa. M. S. ignorując następstwa własnego zachowania naruszył przepisy ochrony życia i zdrowia, co wyłącza prawo do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego.

W świetle ustaleń i rozważań Sądu Rejonowego zarzuty apelacji są bezzasadne.

Zgodnie z treścią przepisu art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej, świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadków, o których mowa w art. 3, było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub skutek rażącego niedbalstwa. Kierując się wynikami postępowania dowodowego przeprowadzonego w sprawie, a w szczególności wnioskami powołanych opinii biegłych, oraz treścią cytowanego przepisu Sąd I instancji ustalił, że wyłączną przyczyną wypadku przy pracy jakiemu uległ M. S. w dniu(...)r. było udowodnione naruszenie przez niego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, jakimi w niniejszej sprawie są przepisy ustawy prawo o ruchu drogowym, skutek rażącego niedbalstwa.

Wbrew zarzutom apelacji ustalenia te są prawidłowe. Zachowanie skarżącego doprowadziło do wypadku. Zebrany materiał dowodowy nie wskazuje, aby pozostali uczestnicy ruchu popełnili nieprawidłowości wobec zaistniałej sytuacji drogowej lub wystąpiły inne nieprzewidziane czynniki mające wpływ na zaistnienie zdarzenia.

Z poczynionych ustaleń wynika więc, iż wyłączną przyczyną wypadku przy pracy był błąd wnioskodawcy polegający na nienależytej obserwacji sytuacji drogowej.

Naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia to też naruszenie przepisów o ruchu drogowym. Brak zachowania szczególnej ostrożności w ruchu drogowym może być uznany za rażące niedbalstwo w

rozumieniu art. 21 ust. 1 ustawy. Świadczenia nie przysługują tylko wtedy, gdy wyłączną przyczyną wypadku przy pracy było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowane przez ubezpieczonego umyślnie lub skutek rażącego niedbalstwa.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego, wyjaśniono, iż określenie „naruszenie przepisów spowodowane umyślnie lub skutek rażącego niedbalstwa” wskazuje, iż zamiar w przypadku winy umyślnej lub możliwość i obowiązek przewidywania w przypadku winy nieumyślnej dotyczą naruszenia przepisów, a nie skutków zdarzenia, zaś zakwalifikowanie zawinienia jako zwykłego czy też rażącego niedbalstwa uzależnione jest od okoliczności faktycznych (tak w wyrokach z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 687/98, OSNAPiUS 2000 nr 17, poz. 658 i z dnia 15 listopada 2000 r., II UKN 43/00, OSNAPiUS 2002 nr 11, poz. 273); po drugie - nieprawidłowa technika jazdy samochodem i nienależyta obserwacja drogi, wynikające z nieprzestrzegania przepisów ruchu drogowego, będące wyłączną przyczyną wypadku drogowego mającego charakter wypadku przy pracy, mogą być ocenione jako naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego skutek rażącego niedbalstwa i stanowić podstawę wyłączenia prawa ubezpieczonego do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego (art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej - por. wyrok z dnia 4 grudnia 2008 r., II UK 106/o8, OSNP 2010 nr 11-12, poz. 143).

W świetle przeprowadzonych dowodów należy stwierdzić, że wyłączną przyczyną wypadku był błąd wnioskodawcy polegający na nienależytej obserwacji drogi i niezachowanie bezpiecznego odstępu od pojazdu poprzedzającego nie podjęcie skutecznego manewru zatrzymania, skutek nienależytej obserwacji i nie zachowania ostrożności.

Zachowanie skarżącego nosi postać rażącego niedbalstwa. Kierując motocyklem w określonych warunkach drogowych, prowadzone roboty drogowe, natężenie ruchu, poruszanie się samochodów w tzw. korku jeden za drugim wymuszało zachowanie szczególnej obserwacji drogi i ostrożności. Warunki te narzucały zachowanie bezpiecznej odległości. Pokrzywdzony jako kierowca zawodowy powinien mieć świadomość, iż niezachowanie powyższych zasad może doprowadzić do naruszenia przepisów ruchu drogowego a tym samym rodzić skutki ich naruszenia. Wnioskodawca stojąc na skrzyżowaniu miał możliwość doskonałej obserwacji drogi i innych uczestników ruchu drogowego. Z zeznań naocznego świadka wypadku, kolegi wnioskodawcy Ł. K. wynika, iż zachowanie skarżącego było niewytłumaczalne, nieracjonalne, nie wynikające z jakichkolwiek przyczyn. Jak zeznał, „po chwili od ruszenia od skrzyżowania widziałem jak M. S. wjeżdża w tył ciężarówki. Trudno mi powiedzieć co się wydarzyło”.

Zachowanie skarżącego wskazuje na świadomy i ewidentny brak zaniechania narażenia na niebezpieczeństwo. Wbrew zarzutom apelacji postępowanie dowodowe wykazało bowiem, że M. S. nie zachował bezpiecznego odstępu celem uniknięcia wypadku i odpowiednio wcześniej nie podjął skutecznego manewru zatrzymania się przed pojazdem poprzedzającym. Z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki pojazdów samochodowych i ruchu drogowego jednoznacznie wynika, że jeżeli skarżący skutecznie obserwowałby sytuację drogową i zatrzymałby motocykl przed poprzedzającym go pojazdem zachowując bezpieczny odstęp to do wypadku by nie doszło. Jednocześnie analizując okoliczności zdarzenia biegły wykluczył, aby między innymi uczestnicy ruchu popełnili nieprawidłowości lub wystąpiły inne nieprzewidywalne czynniki mające wpływ na zaistnienie zdarzenia.

Sąd Okręgowy zauważa, iż przy ocenie rażącego niedbalstwa wnioskodawcy odnoście naruszenia przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, nie bez znaczenia może pozostawać okoliczność, iż w chwili zdarzenia M. S. znajdował się w stanie po użyciu(...) – (...) w stężeniu (...)Postępowanie dowodowe nie wykazało wprawdzie, iż wnioskodawca znajdował się w(...)

Wnioskodawca, jednakże wprowadzając się w stan po użyciu (...) winien mieć świadomość wpływu tych środków na swoje zachowanie, reakcje na drodze, właściwą obserwację drogową. Tym samym takie zachowanie wskazuje na świadome zaniechanie narażenia się na niebezpieczeństwo. Również zeznania wnioskodawcy, który przedstawia inny od ustalonego, przebieg zdarzenia, wskazują na próbę zakwalifikowania zdarzenia jako zawinienia zwykłego.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy uznał zarzuty apelacji za niezasadne i na mocy art. 385 kpc orzekł jak w sentencji.

SSO Ewa Gulska SSO Danuta Dadej-Więsyk SSR del. do SO Elżbieta Kiszczak-Glińska